SKRADŁAŚ MI SERCE (Pnp 4,9 - 5,1)

```
K. (Oblubleniec): Skradłaś mi serce.
    skradłaś mi serce.
    siostro ma, oblubienico,
    skradłaś mi, skradłaś mi serce.
W. Skradłaś mi serce,
    skradłaś mi serce.
    siostro ma, oblubienico,
    skradłaś mi, skradłaś mi serce.
K. (Oblublenlec): Jak piękne są twe miłości,
   jak piękne są twe miłości!
    Zapach twoich olejków
    nad wszystkie balsamy miłości.
   Miodem płynącym twoje wargi,
    oblubienico moja, siostro,
    miód i mleko pod twoim językiem.
   Zapach twoich szat wonią Libanu,
    oblubienico, ma oblubienico,
    lepsze od wina są twe miłości.
```

C Ogrodem zamkniętym jesteś, siostro moja; C d źródłem zapieczętowanym, ma oblubienico!

g A⁷
Twoje owoce – raj drzew granatu,
g A⁷
nardu i szafranu, mirry i aloesu.

K. (Oblubienica): Powstań, F wietrze południa i przybądź!

> Powiej w moim ogrodzie, d aby rozlał swe wonności, C

by mógł wejść mój ukochany

F

A⁷

d
i rozkoszować się jego wybornymi owocami.

K. (Oblublenlec): Wszedłem już do mego ogrodu,

ma oblubienico,

spożyłem mój miód z plastra,

piłem moje wino i moje mleko.

Przyjaciele, przyjdźcie, pijcie, o najdrożsi

i upajajcie się.

K.+W. Skradłaś mi serce...